

Wprowadzenie

Badacze zajmujący się diagnozowaniem sytuacji ludnościowej w Polsce, a w szczególności koncentrujący się na różnych aspektach problemów wyludnienia, migracji i rozwoju – zwłaszcza rozwoju przestrzennego Polski i rozwoju peryferii (m.in. Eberhardt 1989; Kuszpit 1989; Korcelli 1997; Rajkiewicz 2002; Frenkel 2003; Frenkel, Rosner, Stanny 2019; Szafrańiec 2013; Wich 2014; Kamińska 2016; Szlachta, Legutko-Kobus 2017; Śleszyński 2021) – zwracają uwagę na jeden z głównych problemów metodologicznych i pomiarowych, jakim jest niedoszacowanie migracji zagranicznych i wewnętrznych mających trwały charakter. Ten problem sygnalizowano już w odniesieniu do migracji zagranicznych w okresie transformacji ustrojowej (Kędelski 1990), natomiast w kolejnych latach szerzej uwidoczniły go zwłaszcza opracowania Barbary Sakson (2002), Romualda Jończygo (2003, 2010, 2014), Marka Kupiszewskiego z zespołem (2003), Przemysława Śleszyńskiego (2005, 2011) oraz Jakuba Bijaka z zespołem (2007). Opracowania te wskazały nie tylko na trwały charakter znacznej części przemieszczeń klasyfikowanych jako migracje czasowe, ale także na pomijanie w pomiarze (zarówno w spisach, jak i w ewidencji bieżącej) części przemieszczeń mających charakter czasowy bądź nieokreślony (Dolińska, Jończy, Śleszyński 2021). Problemy te wynikają zarówno z niedostosowania statystyki publicznej do zmieniających się form mobilności, jak i z nieokreśloności samej współczesnej migracji, której trwałość trudniej jest określić (Okólski 1997; Jończy 2012b, 2012c, 2019). Nie jest to problem charakterystyczny jedynie dla Polski – w literaturze od dawna podkreśla się, że rozbieżności w szacowaniu wielkości strumieni migracyjnych w różnych krajach wynikają ze źródeł danych i sposobów ich pomiaru (Nam i in. 1990), także w państwach rozwiniętych pod względem infrastruktury zbierania danych administracyjnych o ludności, takich jak np. Belgia, Dania, Estonia, Finlandia, Norwegia i Szwecja (Rees, Kupiszewski 1999).

W warunkach polskich zjawisko migracji nierejestrowanej i wiążącego się z nią „niewidzialnego” wyludnienia¹ (tzn. nierejestrowanego w oficjalnych danych) najwcześniej stało się bardzo widoczne pod koniec lat 80. XX wieku na obszarze województwa opolskiego i części województwa śląskiego. Było to związane z emigracją Ślązaków pochodzenia niemieckiego, których masowe wyjazdy do Niemiec (dzięki warunkom prawnym w Niemczech) dokonywały się jeszcze przed transformacją ustrojową² oraz w jej trakcie i pozostawały w zdecydowanej większości³ nierejestrowane. Identyfikacji i pomiarowi tego zjawiska określanego jako emigracja zawieszona (Jończy 2003) – początkowo głównie w odniesieniu do osób pochodzenia niemieckiego, a po akcesji do UE również innych mieszkańców⁴ – poświęcono pierwsze dwa obszerniejsze badania Romualda Jończygo (2003, 2006), realizowane metodą mikrospisów.

Najobszerniejsze z tych badań – badania opolskie przeprowadzone pod koniec 2006 roku (Jończy 2008, 2010) – wykazały kardynalne błędy w pomiarze spisowym oraz wielorakie konsekwencje wynikające z przyjmowania nierealnych danych zarówno meldunkowych, jak i spisowych jako w pełni wiarygodnych oraz wykorzystywania tych danych do diagnoz i prognoz społeczno-gospodarczych. Poddano wtedy starannemu badaniu mikrospisowemu wybranych losowo 55 miejscowości województwa. Głębie rozbieżności pomiędzy danymi meldunkowymi a rzeczywistością wykazano, kiedy uzyskane wyniki mikrospisów przeprowadzonych w terenie zestawiono z wynikami spisu powszechnego z 2002 roku i sporządzonej

¹ W okresie końca lat 80. XX wieku nierejestrowana migracja wiązała się głównie z wyjazdami za granicę – zatem jej skutkiem było nierejestrowane wyludnienie. Również współcześnie – po wystąpieniu masowej migracji do dużych miast – skutkiem migracji nierejestrowanej zewnętrznej i wewnętrznej jest nierejestrowane wyludnienie (przeszacowania liczby ludności) na większości obszaru Polski, zwłaszcza na peryferiach. Niemniej jednak wraz z nierejestrowanym napływem ludności do obszarów metropolitalnych dużych miast oraz w ostatnich kilku latach napływem – też głównie na te obszary – cudzoziemców występują również stany niedoszacowania liczby ludności, dotyczące zwłaszcza dużych aglomeracji. Kwestia ta jest poruszana w dalszej części opracowania.

² Chodzi o wyjazdy oparte na przepisach dotyczących tzw. późnego przesiedlenia (*Spätaussiedlung*). Patrz szerzej: Jończy 2003.

³ Jak dowodziło zestawienie danych rejestrujących osoby wyjeżdżające z Polski do Niemiec i osoby przybyłe do Niemiec z Polski, różnice były nawet ponad dwudziestokrotne, tzn. przybywający do Niemiec (głównie jako późni wysiedleńcy), w większości mieszkańcy Górnego Śląska, co do zasady nie wymeldowywali się z Polski (Jończy 2006).

⁴ Dotyczy to niewymeldowywania się wyjeżdżających z Polski i jednoczesnego zameldowywania się w Niemczech (lub – zwłaszcza po akcesji do UE – w innych państwach). W rezultacie różnice pomiędzy liczbą imigrantów z Polski zarejestrowanych w Niemczech (czy raczej późnych przesiedleńców) a liczbą zarejestrowanych w Polsce emigrantów do Niemiec były w kluczowym dla tej emigracji okresie 1988–1990 nawet dwudziestokrotne. W zachodniej części Górnego Śląska (obszarze poniemieckim, z którego ludność – uznana w PRL-u za polską – nie została po wojnie wysiedlona) ta nierejestrowana a definitywna migracja objęła od kilkunastu do kilkudziesięciu procent mieszkańców (średnio 20–26%), w znacznej części nadal pozostających w polskich rejestrach meldunkowych. Sprawiało to również, że na tym obszarze dane meldunkowe pozostawały (pod koniec XX i na początku XXI wieku) w największej rozbieżności z rzeczywistością. Zob. szerzej: Jończy 2010.

na podstawie danych spisowych (a wyjątkowej w skali kraju – bo opracowanej w podziale na wsie) prognozy demograficznej (Rauziński, Szczygielski 2008). Przedstawione w tabeli 1 wyniki porównania pozwalają na głęboką refleksję nad celowością oraz ewentualnymi konsekwencjami wykorzystywania danych spisowych i meldunkowych do analiz w układach przestrzennych oraz badaniach lokalnych i regionalnych. Warto przy tym podkreślić, że pomiarów dokonano w czasie (koniec 2006 roku), kiedy miejscowości Opolszczyzny zamieszkane przez ludność śląską były wprawdzie dotknięte silnymi procesami migracji zewnętrznych, ale dane dotyczące przemieszczeń ludnościowych nie były jeszcze silnie zakłócone (częściowo niezarejestrowaną) poakcesyjną migracją zagraniczną ani (również częściowo niezarejestrowaną) emigracją młodzieży do dużych miast w Polsce, która nasiliła się po 2008 roku. Warto też zaznaczyć, że już wtedy problem rozbieżności między danymi spisowymi i opartymi na nich prognozami ludnościowymi a rzeczywistą sytuacją ustaloną w toku badań terenowych nie ograniczał się jedynie do wsi zamieszkanym przez Ślązaków, ale był (z kilkoma wyjątkami) już wtedy regułą także w miejscowościach zamieszkanym przez ludność mającą jedynie polskie obywatelstwo.

Według Narodowego Spisu Powszechnego 2002 zestawione w tabeli 1 miejscowości⁵ w 2002 roku liczyły łącznie 31 265 mieszkańców. Liczba ta, według prognozy demograficznej sporządzonej w 2006 roku (a opublikowanej w 2008 roku), miała się zmniejszyć do 28 965 osób w latach 2005–2020. Tymczasem badania terenowe zrealizowane przez Romualda Jończego w tym samym czasie, w którym tworzone prognozę, ustaliły, że liczba mieszkańców tych miejscowości już na koniec 2006 roku wynosiła zaledwie 24 178 osób, i to przy wliczeniu do grupy stałych mieszkańców osób stale pracujących za granicą. Zatem już w 2006 roku w badanych wsiach mieszkało o 16,5% mniej osób, niż (jak zakładały i przed czym ostrzegały prognozy) miało ich być po kilkunastoletnim zmniejszaniu się liczby mieszkańców – w roku 2020. W znacznej części miejscowości nie-rejestrowane ubytki dotyczyły 1/4–1/3 ludności, a nieobecni pochodzili głównie z młodszych grup wieku produkcyjnego.

Innymi słowy, jeszcze przed sporządzeniem prognozy ludności brakowało kilkakrotnie więcej mieszkańców, niż miał według niej wynieść ubytek, do którego miało dojść w kolejnych 15 latach i przed którym prognoza ostrzegała. W wielu miejscowościach rozbieżności te były znacznie większe. Co istotne, brakuje jakichkolwiek przesłanek, aby sądzić, że do

⁵ W zestawieniu pominięto miejscowości Pilszcz i Goszowice z uwagi na fakt, że w trakcie spisu powszechnego ich obszar był interpretowany inaczej niż w badaniach.

Tabela 1. Rozbieżności w szacunkach liczby ludności w wybranych wsiach w relacji wyników NSP w 2002 roku i „zagrożenia demograficznego” zawartego w prognozie demograficznej z 2006 roku na lata 2005–2030

Lp.	Miejscowość	Liczba mieszkańców według NSP 2002	Przewidywany ubytek migracyjny do 2020 r.	Prognozowana liczba mieszkańców w 2020 r.	Liczba mieszkańców w 2006 r. w świetle badań terenowych	Różnica pomiędzy prognozowaną liczbą mieszkańców w 2020 r. a liczbą mieszkańców w 2006 r. ustaloną w badaniach terenowych	Stosunek liczby ludności w 2006 r. do liczby mieszkańców według NSP 2002 (%)	Stosunek liczby ludności w 2006 r. w świetle badań terenowych do prognozowanej liczby mieszkańców w 2020 r. – 100%
1	Biestrykowice	491	33	458	413	45	84,1	-9,8
2	Bogacica	1 625	124	1 501	1 042	459	64,1	-30,6
3	Brzeziny	318	21	297	298	-1	93,7	0,3
4	Brzęczkowice	66	4	62	55	7	83,3	-11,3
5	Chrzelice	677	54	623	491	132	72,5	-21,2
6	Dalachów	1 314	87	1 227	1 096	131	83,4	-10,7
7	Dobieszowice	536	27	509	358	151	66,8	-29,7
8	Dzieliów	236	14	222	198	24	83,9	-10,8
9	Dzierżkowice	172	12	160	147	13	85,5	-8,1
10	Foltwark	261	22	239	235	4	90,0	-1,7
11	Głuszyna	852	56	796	841	-45	98,7	5,7
12	Gola	246	16	230	238	-8	96,7	3,5
13	Grabín	643	43	600	572	28	89,0	-4,7
14	Grocholub	429	28	401	311	90	72,5	-22,4
15	Idzikowice	789	54	735	744	-9	94,3	1,2
16	Januszkowice	1 080	103	977	712	265	65,9	-27,1
17	Jarnołów	485	33	452	433	19	89,3	-4,2
18	Jaśkowice	279	11	268	247	21	88,5	-7,8
19	Knieja	337	26	311	253	58	75,1	-18,6
20	Kobiela	342	25	317	343	-26	100,3	8,2

Tabela 1. cd.

Lp.	Miejscowość	Liczba mieszkańców według NSP 2002	Przewidywany ubytek migracyjny do 2020 r.	Prognozowana liczba mieszkańców w 2020 r.	Liczba mieszkańców w 2006 r. w świetle badań terenowych	Różnica pomiędzy prognozowaną liczbą mieszkańców w 2020 r. a liczbą mieszkańców w 2006 r. ustaloną w badaniach terenowych	Stosunek liczby ludności w 2006 r. do liczby mieszkańców według NSP 2002 (%)	Stosunek liczby ludności w 2006 r. w świetle badań terenowych do prognozowanej liczby mieszkańców w 2020 r. – 100%
21	Koperniki	747	45	702	594	108	79,5	-15,4
22	Kotlarnia	757	53	704	571	133	75,4	-18,9
23	Kraśków	613	20	593	441	152	71,9	-25,6
24	Ligota Górna	106	3	103	82	21	77,4	-20,4
25	Ligota Książęca	407	26	381	333	48	81,8	-12,6
26	Ligota Prószkowska	880	82	798	671	127	76,3	-15,9
27	Lipowa	482	34	448	369	79	76,6	-17,6
28	Lubienia	421	17	404	335	69	79,6	-17,1
29	Łaziska	602	49	553	460	93	76,4	-16,8
30	Łącznik	1 310	122	1 188	871	317	66,5	-26,7
31	Łukowice Brzeskie	521	32	489	409	80	78,5	-16,4
32	Mąkoszyce	843	59	784	833	-49	98,8	6,3
33	Narok	812	55	757	592	165	72,9	-21,8
34	Niwki	128	10	118	101	17	78,9	-14,4
35	Nowa Wieś	251	10	241	249	-8	99,2	3,3
36	Olszanka	448	30	418	379	39	84,6	-9,3
37	Pielgrzymów	72	4	68	79	-11	109,7	16,2
38	Pokrzywnica	857	68	789	622	167	72,6	-21,2
39	Popielów	2 346	231	2 115	1 416	699	60,4	-33,0
40	Prądy	445	30	415	272	143	61,1	-34,5

Tabela 1. cd.

Lp.	Miejscowość	Liczba mieszkańców według NSP 2002	Przewidywany ubytek migracyjny do 2020 r.	Prognozowana liczba mieszkańców w 2020 r.	Liczba mieszkańców w 2006 r. w świetle badań terenowych	Różnica pomiędzy prognozowaną liczbą mieszkańców w 2020 r. a liczbą mieszkańców w 2006 r. ustaloną w badaniach terenowych	Stosunek liczby ludności w 2006 r. w świetle badań terenowych do liczby mieszkańców według NSP 2002 (%)	Stosunek liczby ludności w 2006 r. w świetle badań terenowych do prognozowanej liczby mieszkańców w 2020 r. – 100%
41	Raków	451	29	422	352	70	78,0	-16,6
42	Rzymkowice	594	37	557	494	63	83,2	-11,3
43	Staniszczce Małe	1 162	106	1 056	768	288	66,1	-27,3
44	Świerkle	567	59	508	359	149	63,3	-29,3
45	Wasiłowice	197	16	181	129	52	65,5	-28,7
46	Wilęmowice	120	8	112	116	-4	96,7	3,6
47	Wojciechów	865	56	809	650	159	75,1	-19,7
48	Wódka	210	13	197	159	38	75,7	-19,3
49	Wróblin	456	17	439	374	65	82,0	-14,8
50	Zakrzów	1 067	104	963	929	34	87,1	-3,5
51	Zofjówka	69	5	64	68	-4	98,6	6,3
52	Żłinice	719	48	671	575	96	80,0	-14,3
53	Żużela	562	29	533	499	34	88,8	-6,4
Razem		31 265	2 300	28 965	24 178	4 787	77,3	-16,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie Jofczy 2010 oraz Rauziński, Szczygielski 2008.

istotnego spadku liczby mieszkańców doszło między 2002 a 2006 rokiem. Jednocześnie, co warto podkreślić, **nie budzi wątpliwości sama metodyka prognozy** przygotowanej przez doświadczonych demografów. Przyczyną ogromnych rozbieżności nie były **nierzetelne prognozy, lecz wykorzystywane w nich dane spisowe**. Co ważne, mimo że zestawienie danych dotyczy okresu przed ujawnieniem się dwóch ogromnych fal migracyjnych (migracji poakcesyjnej za granicę i migracji „edukacyjno-definitywnej” („na studia”) do dużych miast), to jednak już wtedy owo zjawisko nie dotyczyło jedynie wsi zamieszkałych przez Ślązaków-autochtonów (choć w ich przypadku było wyraźniejsze), ale całości obszarów wiejskich województwa opolskiego. Nietrudno też dojść do wniosku, że tego rodzaju (choć niekoniecznie rozmiaru) nieścisłości najprawdopodobniej – już wówczas – dotyczyły także innych obszarów Polski. Niemniej należy przypuszczać, że do powstania powszechnego zjawiska nierejestrowanej migracji definitywnej na obszarach peryferyjnych kraju doszło dopiero później, po wystąpieniu migracji poakcesyjnej i – zwłaszcza – po nasileniu się migracji „na studia” do dużych miast Polski, która w znacznej mierze stała się migracją definitywną, choć niezarejestrowaną przez statystyki meldunkowe.

Należy w tym miejscu przynajmniej wspomnieć, że ustalone **oderwanie od rzeczywistości danych statystyki publicznej nie dotyczy jedynie danych ludnościowych, ale wszystkich danych społeczno-gospodarczych mierzonych wskaźnikami *per capita***. Jak dowiodły analizy autora (m.in. Jończy 2006, 2010), może to prowadzić do głębokiego zniekształcenia diagnoz⁶ i w efekcie do niewłaściwego planowania procesów rozwoju i polityki społeczno-gospodarczej.

Opisywane rozbieżności pomiędzy stanami meldunkowymi a rzeczywistymi stanami ludnościowymi były potwierdzane przez kolejne badania

⁶ Dotyczy to nie tylko danych ludnościowych, ale także innych wielkości, również związanych z migracjami, których pomiar był niepełny. Między innymi oficjalne dane na temat dochodów nie ujmowały zarobków uzyskiwanych za granicą, co w praktyce powodowało niedoszacowanie nie tylko zatrudnienia, ale też m.in. dochodów rozporządzalnych. Prowadziło to do drastycznego odrealnienia danych. Bardzo silnie było to zauważalne m.in. bezpośrednio przed wejściem do Unii Europejskiej w województwie opolskim, we wsiach i gminach śląskich, w których mieszkali Ślązacy-autochtoni mający obywatelstwo niemieckie i wykorzystujący je masowo do zatrudnienia za granicą. W przypadku, gdy około 1/4 mieszkańców stanowili nierejestrowani migranci definitywni, a spośród faktycznie zamieszkałej ludności w wieku produkcyjnym większość pracowała za granicą i uzyskiwała tam 4–6-krotnie wyższe (niż w Polsce) wynagrodzenia, a dochody te nie były ewidencjonowane w krajowej statystyce, dochodziło do sytuacji, kiedy oficjalnie mierzono tam bardzo niskie dochody i niskie wskaźniki zatrudnienia, tymczasem dochody rozporządzalne na tym obszarze były zdecydowanie wyższe niż na innych obszarach województwa i kraju. Mimo że w tamtym okresie Ślązacy-autochtoni stanowili zaledwie 1/4 mieszkańców województwa, to jednak uwzględnienie wymienionych procesów i transferów pozwalało na „przesunięcie” województwa opolskiego na pierwsze miejsce (zamiast wartości przeciętnych) w Polsce pod względem realnych dochodów rozporządzalnych *per capita*. Zob. szerzej: Jończy 2006, 2010; Jończy, Łukaniszyn-Domaszewska 2014.

(Jończy 2006, 2008, 2010, 2012c, 2017; Jończy, Rokita 2009; Jończy, Rokita-Poskart 2011; Jończy i in. 2021; Dolińska, Jończy, Śleszyński 2021; Jończy, Rokita-Poskart, Śleszyński 2024). Na uwagę zasługują w szczególności trzy badania prowadzone w Polsce południowo-zachodniej: 1) badania Romualda Jończego (2017) dotyczące sytuacji demograficznej i zatrudnienia na obszarach wiejskich województwa opolskiego, które zostały przeprowadzone na zlecenie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Opolu; 2) badania Romualda Jończego, Kariny Kaczmarczyk-Brol, Dominika Sochy i Przemysława Śleszyńskiego (2021) w zakresie nierejestrowanego wyludnienia powiatu nyskiego; 3) badania Alicji Dolińskiej, Romualda Jończego i Przemysława Śleszyńskiego (2021) dotyczące sytuacji demograficznej i zatrudnienia na obszarach wiejskich województwa dolnośląskiego.

Pierwsze z wymienionych badań było zarazem ostatnim ze zrealizowanych dotychczas badań dotyczących całości obszaru województwa opolskiego. Przeprowadzono je na koniec 2016 roku, a jego wyniki potwierdziły ustalenia z badań wcześniejszych (tab. 2). Liczba ludności w badanych 32 miejscowościach była o 19,1% mniejsza od danych meldunkowych. Badanie to potwierdziło również feminizację wyludnienia, zwłaszcza we wschodniej części regionu zamieszkaną przez ludność pochodzenia napływowego.

Drugie z wymienionych wyżej badań zrealizowano nieco później w powiecie nyskim. Dzięki zatrudnieniu Romualda Jończego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Nysie udało się przy pomocy studentów tej uczelni przeprowadzić badania w 44 miejscowościach powiatu nyskiego. Badania te wykazały rozbieżności, a tym samym występowanie nierejestrowanego wyludnienia, w wysokości 16,8% w stosunku do łącznej populacji badanych wsi (tab. 3). Potwierdziły one również występowanie procesów suburbanizacji we wsiach położonych w sąsiedztwie Nysy i związaną z tym substytucję ludności nieobecnej w tych wsiach (która wyjechała za granicę i do dużych miast) przez napływ mieszkańców miasta, co znalazło odzwierciedlenie w stosunkowo niskim saldzie emigracji zawieszony⁷ we wsiach podmiejskich – np. w Białej Nyskiej.

Trzecie badanie przeprowadzono w województwie dolnośląskim w 2019 roku. Analizie poddano 15 wybranych losowo wsi (tab. 4). Badanie wykazało istnienie rozbieżności w szacunkach na poziomie 9,3% dla całej populacji. Zaobserwowano jednak po raz pierwszy nietypową sytuację

⁷ Pojęcia emigracji zawieszony i nierejestrowanej emigracji stałej (trwałej) należy tu traktować jako tożsame. Dotyczą one ludności, która trwale opuściła miejsce pochodzenia, a nie dokonała wymeldowania. Do grupy tej nie zalicza się osób, które studiują, i nawet wieloletnich wahałowych migrantów zarobkowych.

Tabela 2. Rozbieżności pomiędzy liczbą ludności zameldowanej a faktycznie zamieszkałej w miejscowościach województwa opolskiego badanych na koniec 2016 roku

Lp.	Miejscowość	Liczba				Udział procentowy			Stosunek liczby emigrantów zamieszkałych do liczby zamieszkałych w %
		zameldowanych	faktycznie zamieszkałych	emigrantów zawieszonych	faktycznie zamieszkałych autochtonów	faktycznie zamieszkałych nieautochtonów	autochtonów wśród zamieszkałych	nieautochtonów wśród zamieszkałych	
1	Bażany	667	491	176	456	35	92,9	7,1	35,8
2	Biadacz	668	508	160	349	159	68,7	31,3	31,5
3	Biała Nyska	880	868	12	0	868	0,0	100,0	1,4
4	Brzęczkowice	63	51	12	0	51	0,0	100,0	23,5
5	Charbielin	825	594	231	0	594	0,0	100,0	38,9
6	Dziewkowice	1 443	1 138	305	976	162	85,8	14,2	26,8
7	Falimirowice	430	344	86	259	85	75,3	24,7	25,0
8	Gałaczycze	469	386	83	0	386	0,0	100,0	21,5
9	Grabice	94	60	34	20	40	33,3	66,7	56,7
10	Jasienica	934	650	284	11	639	8,2	93,8	43,7
11	Kamienica	1 242	995	247	0	995	0,0	100,0	24,8
12	Kobiela	347	314	33	2	312	0,6	99,4	10,5
13	Koperniki	604	517	87	0	517	0,0	100,0	16,8
14	Kórnica	662	594	68	506	88	85,2	14,8	11,4
15	Krasków	598	507	91	221	286	43,6	56,4	17,9
16	Kromolów	468	361	107	353	8	97,8	2,2	29,6
17	Łaziska	620	402	218	379	23	94,3	5,7	54,2
18	Narok	793	649	144	362	287	55,8	44,2	22,2
19	Nowa Cerekwia	820	685	135	0	685	0,0	100,0	19,7
20	Pawłowiczki	1 226	1 052	174	372	680	35,4	64,6	16,5

Tabela 2. cd.

Lp.	Miejscowość	Liczba					Udział procentowy			Stosunek liczby emigrantów zagranicznych do liczby zamieszkałych w %
		zameldowanych	faktycznie zamieszkałych	emigrantów zagranicznych	faktycznie zamieszkałych autochtonów	faktycznie zamieszkałych nieautochtonów	autochtonów w %	nieautochtonów w %	emigrantów zagranicznych w stosunku do zameldowanych	
21	Pludry	1 116	816	300	539	277	66,1	33,9	26,9	36,8
22	Prądy	299	264	35	4	260	1,5	98,5	11,7	13,3
23	Przeczów	364	331	33	0	331	0,0	100,0	9,1	10,0
24	Raków	404	313	91	199	114	63,6	36,4	22,5	29,1
25	Rudziczka	866	741	125	0	741	0,0	100,0	14,4	16,9
26	Rzędów	320	266	54	237	29	89,1	10,9	16,9	20,3
27	Skrzypiec	395	341	54	0	341	0,0	100,0	13,7	15,8
28	Słowików	134	129	5	0	129	0,0	100,0	3,7	3,9
29	Świerczów	521	445	76	52	393	11,7	88,3	14,6	17,1
30	Warłów	227	141	86	141	0	100,0	0,0	37,9	61,0
31	Wronin	341	300	41	236	64	78,7	21,3	12,0	13,7
32	Zimnice Wielkie	684	549	135	487	62	88,7	11,3	19,7	24,6
Razem		19 524	15 802	3 722	6 161	9 641	39,0	61,0	19,1	23,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie Jönchy 2017.

Tabela 3. Rozbieżności liczby ludności w miejscowościach powiatu nyskiego badanych w latach 2016–2019

Lp.	Miejscowość	Liczba			Udział procentowy	
		zameldowanych	faktycznie zamieszkałych	emigrantów zawieszonych	emigrantów zawieszonych w stosunku do zameldowanych	emigrantów zawieszonych w stosunku do faktycznie zamieszkałych
1	Biała Nyska	880	868	12	1,4	1,4
2	Biechów	273	229	44	16,1	19,2
3	Biskupów	848	698	150	17,7	21,5
4	Bodzanów	1 471	1 085	386	26,2	35,6
5	Burgrabice	698	523	175	25,1	33,5
6	Bykowice	121	122	0	0,0	0,0
7	Charbielin	825	594	231	28,0	38,9
8	Frydrychów	156	118	38	24,4	32,2
9	Głębinów	246	180	66	26,8	36,7
10	Gościce	450	417	33	7,3	7,9
11	Gryzów	325	283	42	12,9	14,8
12	Jasienica Dolna	934	650	284	30,4	43,7
13	Kępnica	665	588	77	11,6	13,1
14	Kijów	248	203	45	18,1	22,2
15	Kłodobok	298	260	38	12,8	14,6
16	Konradowa	315	338	0	0,0	0,0
17	Konradów	817	623	194	23,7	31,1
18	Koperniki	604	517	87	14,4	16,8
19	Kubice	406	373	33	8,1	8,8
20	Lasowice	143	119	24	16,8	20,2
21	Ligota Wielka	346	305	41	11,8	13,4
22	Lubiatów	289	253	36	12,5	14,2
23	Makowice	582	505	77	13,2	15,2
24	Malerzowice Wielkie	458	354	104	22,7	29,4
25	Meszno	340	274	66	19,4	24,1
26	Mroczkowa	218	211	7	3,2	3,3
27	Niwnica	773	747	26	3,4	3,5
28	Nowy Las	455	365	90	19,8	24,7
29	Nowy Świątów	943	683	260	27,6	38,1
30	Puszyna	400	317	49	12,3	15,5
31	Rusocin	400	361	39	9,8	10,8
32	Sarnowice	284	290	0	0,0	0,0
33	Sękowice	137	108	29	21,2	26,9

Tabela 3. cd.

Lp.	Miejscowość	Liczba			Udział procentowy	
		zameldowanych	faktycznie zamieszkałych	emigrantów zawieszonych	emigrantów zawieszonych w stosunku do zameldowanych	emigrantów zawieszonych w stosunku do faktycznie zamieszkałych
34	Sięstrzechowice	259	203	56	21,6	27,6
35	Sławniowice	560	437	123	22,0	28,1
36	Smolice	111	97	14	12,6	14,4
37	Stary Las	674	556	118	17,5	21,2
38	Śliwice	315	247	68	21,6	27,5
39	Wierzbie	545	464	81	14,9	17,5
40	Wierzbno	379	365	14	3,7	3,8
41	Wilamowice Nyskie	211	166	45	21,3	27,1
42	Włodary	742	601	141	19,0	23,5
43	Złotogłowice	727	637	90	12,4	14,1
44	Zwanowice	110	90	20	18,2	22,2
Razem		20 981	17 424	3 553	16,9	20,4

Źródło: opracowanie własne na podstawie Jończy i in. 2021.

w podwrocławskiej miejscowości Smardzów, w której nierejestrowany napływ ludności z nadstatkiem pokrył jej nierejestrowany odpływ, co znalazło odzwierciedlenie w znacznie większej liczbie faktycznych mieszkańców niż wskazywana przez dane meldunkowe. Niemniej jednak połowa spośród pozostałych badanych miejscowości cechowała się nierejestrowanym wyludnieniem oscylującym wokół 15%.

Wracając do ogólnej charakterystyki zjawiska iluzji ludnościowej, należy podkreślić, że wiąże się ono również z tym, że pod koniec lat 80. XX wieku, wraz ze zmianą reżimu wyjazdowo-paszportowego, nastąpił wyraźny spadek jakości danych migracyjnych, dotyczących migracji zarówno zewnętrznych (których kolejne nasilenie nastąpiło po akcesji Polski do Unii Europejskiej), jak i wewnętrznych. Wraz z końcem PRL-u zaczęto ponadto powszechnie ignorować obowiązek meldunkowy w sytuacji nie tylko migracji zagranicznych, ale także przemieszczeń wewnątrz kraju. W kolejnych okresach zintensyfikowały się inne procesy migracji, które również w dużej mierze nie były (przynajmniej na bieżąco) rejestrowane. W zakresie migracji zagranicznej dotyczyło to głównie migracji poakcesyjnej, która była szczególnie intensywna w latach 2004–2007. Drugim strumieniem migracji – o wiele większym i również w dużej mierze nierejestrowanym –

Tabela 4. Rozbieżności liczby ludności w miejscowościach województwa dolnośląskiego badanych w 2019 roku

Lp.	Miejscowość	Liczba			Udział procentowy	
		zameldowanych	faktycznie zamieszkałych	emigrantów zawieszonych	emigrantów zawieszonych w stosunku do zameldowanych	emigrantów zawieszonych w stosunku do faktycznie zamieszkałych
1	Długopole-Zdrój	536	456	80	14,9	17,5
2	Doboszowice	650	547	103	15,8	18,8
3	Godnowa	210	207	3	1,4	1,4
4	Grodziszczce	923	879	44	4,8	5,0
5	Komorów	747	699	48	6,4	6,9
6	Lubnów	567	493	74	13,1	15,0
7	Maciejowiec	146	140	6	4,1	4,3
8	Nowy Gierałtów	107	101	6	5,6	5,9
9	Pierstnica	361	350	11	3,0	3,1
10	Pobiel	460	391	69	15,0	17,6
11	Poręba	226	190	36	15,9	18,9
12	Słupice	383	337	46	12,0	13,6
13	Smardzów	293	373	-80	-27,3	-21,4
14	Smolnik	408	343	65	15,9	19,0
15	Tarnów	625	571	54	8,6	9,5
Razem		6 642	6 077	565	8,5	9,3

Źródło: opracowanie własne na podstawie Dolińska, Jończy, Śleszyński 2021.

były migracje wewnętrzne, które wzmogły się od końca lat 90. XX wieku, a stały się masowe najprawdopodobniej około dekadę później. Coraz liczniejsze grupy młodych osób przemieszczały się na studia do dużych ośrodków akademickich, oferujących szersze możliwości kształcenia, ale przede wszystkim charakteryzujących się nieproporcjonalnie szybszym rozwojem w porównaniu z małymi miastami i lepszą ofertą rynku pracy, zwłaszcza zaś pracy wysoko kwalifikowanej (Jończy, Rokita-Poskart, Tanas 2013; Dolińska, Jończy, Śleszyński 2020). Zwiększenie w latach 90. XX wieku naborów na studia publiczne i powstanie uczelni prywatnych sprawiły, że studia zaczęto podejmować masowo i odsetek studiujących wzrósł kilkakrotnie (*Szkolnictwo wyższe i jego finanse 2004–2023*). W dłuższej perspektywie spowodowało to nadwyżki strukturalne (nadmiar osób z wyższym wykształceniem) na peryferyjnych rynkach pracy, co skłaniało młodzież do pozostawania po ukończeniu studiów w dużych miastach (Herbst 2009; Jończy, Rokita-Poskart, Tanas 2013; Pawul 2019; Rokita-Poskart 2021; Kowa-

lewska 2022; Jończy, Rokita-Poskart, Rokitowska-Malcher 2024; Dębkowska i in. 2024). Młodzież, wyjeżdżając na studia, opuszczała swoje stałe miejsce zamieszkania, na ogół nie zmieniając meldunku lub czyniąc to z dużym opóźnieniem⁸. Ten nierejestrowany wewnętrzny krajowy drenaż młodzieży, pozostający poza pomiarem statystyki i dokonujący się z peryferii do centrów, nasilił się prawdopodobnie po roku 2008, kiedy to z jednej strony mniej atrakcyjne stały się migracje zagraniczne, bo obniżyła się opłacalność pracy za granicą (kryzys europejski, spadek kursu euro i funta, relatywnie dobry rozwój gospodarki polskiej), z drugiej zaś pogłębiły się dysproporcje rozwojowe w układzie przestrzennym Polski pomiędzy dużymi ośrodkami regionalnymi a peryferiami (Nowicka 2004; Rosner 2007; Kudłacz 2010; Jończy 2009b, 2024; Szmytkie, Tomczak 2018; Śleszyński 2018; Dolińska, Jończy 2020). Na nasilenie migracji „na studia” wpływało także – oprócz umasowienia szkolnictwa wyższego – nieco późniejsze zmniejszenie liczebności roczników wchodzących w dorosłość. Przy znacznych możliwościach absorpcyjnych uczelni oznaczało to łatwiejszy dostęp do edukacji w dużych (i uznawanych za najlepsze) ośrodkach akademickich dla młodzieży z peryferii (Jończy 2017, 2022, 2024)⁹.

Skutkiem obu procesów: 1) zagranicznej emigracji transformacyjnej i poakcesyjnej oraz 2) utrwalającej się z czasem migracji wewnętrznej „na studia” jest postępujące wyludnienie peryferyjnych obszarów kraju czy raczej, inaczej to określając¹⁰, większości obszaru kraju poza aglomeracjami dużych i/lub dobrze prosperujących miast. Szczególną siłę „zasysania” młodzieży miało pięć największych i dobrze rozwijających się obszarów metropolitalnych kraju, określanych mianem „Wielkiej Piątki” (Warszawa, Kraków, Poznań, Wrocław, Trójmiasto) (Dolińska, Jończy, Śleszyński 2020).

⁸ Wynikało i wynika to nadal z kilku względów. Z jednej strony nie ma bezpośrednich bodźców formalnoprawnych zmuszających do przemeldowania po względnym utrwaleniu się nowego pobytu. Z drugiej strony wynika to z pewnych korzyści ekonomicznych związanych z zameldowaniem na peryferiach (ubezpieczenia samochodów, dotacje itd.). Wreszcie samo utrwalenie się pobytu w konkretnej lokalizacji następuje u większości młodych ludzi napływających do dużych miast dopiero po dłuższym (na ogół kilkunastoletnim) czasie po studiach, ustabilizowaniu sytuacji zawodowej, znalezieniu partnera/partnerki. W dużej części przypadków do pewnego zakorzenienia młodych ludzi w nowym miejscu dochodzi dopiero po pojawieniu się potomstwa lub nawet dopiero w sytuacji, kiedy dzieci kierowane są do przedszkoli i szkół.

⁹ Przyjęto umowne – sformułowane na potrzeby niniejszego opracowania – pojęcie peryferii jako obszarów położonych poza głównymi centrami rozwojowymi czy na zewnątrz nich. Przyjęto, że z perspektywy demograficznej i rozwojowej stanowią je również mniejsze ośrodki regionalne cechujące się depopulacją i wolniejszym rozwojem. Podejście takie nie jest w pełni zbieżne z niektórymi sposobami definiowania i rozumienia peryferii. Jest jednak niewątpliwie spójne – zwłaszcza wobec kontekstu badanego problemu, którym jest dysharmonia rozwoju kraju – z rozumieniem peryferii jako „czegoś mniej ważnego” lub „czegoś, co nie jest głównym przedmiotem ani tematem [rozwoju – R.J.]” – jak traktuje to *Słownik języka polskiego*. Zob. szerzej: Jończy 2024.

¹⁰ Pewne uwagi na ten temat sformułowano w raporcie: Jończy, Romaniszyn 2025.

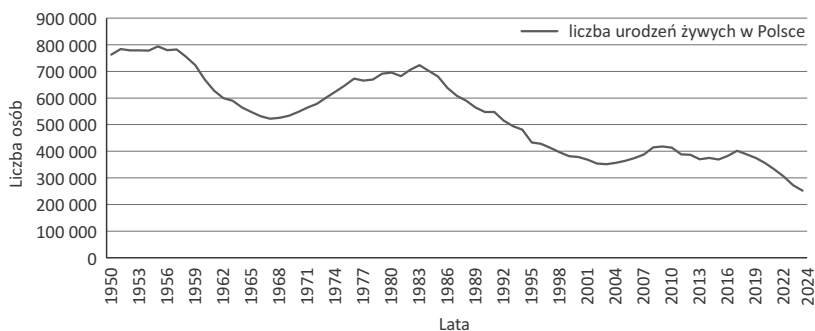
Ze względu na raczej powszechne niewymeldowywanie się¹¹ przez migrantów wewnętrznych i zagranicznych – przemieszczenia i wywołane nimi zmiany ludnościowe pozostają niedoszacowane zwłaszcza w młodszych (najbardziej mobilnych) kategoriach wiekowych oraz na obszarach peryferyjnych, skąd głównie dokonuje się migracja. Jest to istotny problem w sferze diagnostyki demograficznej, a nade wszystko w sferze gospodarczo-społecznej, szczególnie dotkliwy przy formułowaniu wniosków dla celów praktycznych i polityki (trwałości i równoważenia) rozwoju. Różnego rodzaju diagnozy, strategie i inne dokumenty, dotyczące polityki demograficznej i szerzej polityki rozwoju, formułowane są bowiem na podstawie nierzeczywistych danych statystyki ludnościowej, bazującej na nierealnych danych meldunkowych lub podobnie ułomnych danych spisowych¹². Stąd też kluczowym wyzwaniem poznawczym staje się ustalenie faktycznej liczby i struktury ludności na różnych obszarach. Brak tej wiedzy utrudnia zarówno diagnozy, jak i w konsekwencji prognozy rozwoju poszczególnych miejscowości i jednostek terytorialnych będących przedmiotem zarządzania: gmin, powiatów i województw.

Uzupełnić należy, że migracje nie są jedyną przyczyną wyludnienia. Depopulacja kraju postępuje również w wyniku silnego spadku liczby urodzeń, który w przypadku Polski dokonał się szczególnie gwałtownie między połową lat 80. XX wieku a początkiem XXI wieku¹³ (rys. 1). Obserwując zmiany liczby urodzeń, trzeba zwrócić uwagę, że kontynuacją

¹¹ Jak już wcześniej sygnalizowano, nie ma bezpośrednich bodźców prawnych, ekonomicznych ani innego rodzaju, aby dokonywać wymeldowania przy wyjeździe. W dodatku zarówno w przypadku osób wyjeżdżających z Polski za granicę, jak i w przypadku migracji wewnętrznych osoby mające status mieszkających w Polsce na obszarze peryferyjnym posiadają różnego rodzaju przywileje bądź mogą uzyskiwać korzyści, m.in. związane z ubezpieczeniem pojazdów, dostępem do różnych programów, możliwościami zakupu nieruchomości itd. We współczesnych warunkach, cechujących się m.in. spadkiem bezrobocia, rozwojem zdalnych form pracy i edukacji oraz wzrostem poczucia niebezpieczeństwa, pojawiają się nowe istotne argumenty za niewymeldowaniem się i pozostawieniem opcji powrotu.

¹² Podstawowy problem w interpretacji danych spisowych polega na tym, że – jak dowiodły badania (Jończy 2006, 2010) – spis nie przewiduje pomiaru nierejestrowanej emigracji definitywnej. Osoby trwale nieobecne (ale niewymeldowane) są z reguły „mierzone” jako przebywające czasowo za granicą (powyżej 12 lub powyżej 3 miesięcy). Część badaczy na podstawie tego traktuje tę grupę jako emigrantów zarobkowych, podczas gdy badania z Opolszczyzny dowiodły, że są to osoby przebywające stale za granicą od kilkudziesięciu lub przynajmniej kilkunastu lat i tam również zameldowane. Co istotne, realna migracja zarobkowa za granicę, obejmująca osoby co jakiś czas wracające do miejsca zamieszkania w Polsce, umyka niemal całkowicie pomiarowi spisowemu, ponieważ osoby te nie kwalifikują się do żadnej grupy rejestrowanej (w spisie) jako migranci. W przypadku województwa opolskiego skutkowało to w pewnym okresie tym, że opierając się na wynikach spisu z 2002 roku, trwale nieobecnych (niewymeldowanych migrantów stałych / emigrantów zawieszonych) traktowano jako migrantów czasowych – zarobkowych, a podobna liczbowo grupa migrantów zarobkowych nie była mierzona. Prowadziło to do zasadniczych błędów w ocenie sytuacji demograficzno-gospodarczej – m.in. przeszacowania liczby ludności oraz przyjmowania jako rzeczywistych zaniżonych wskaźników *per capita*.

¹³ Nastąpiła redukcja liczby urodzeń z około 700 tys. na początku lat 80. XX wieku do około 350 tys. dwadzieścia lat później.



Rysunek 1. Zmiana liczby urodzeń żywych w Polsce w latach 1950–2024

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

negatywnego trendu z ostatniego piętnastolecia XX wieku jest kolejny, skokowy spadek liczby urodzeń w ostatnich kilku latach, początkowo interpretowany jako wpływ pandemii COVID-19 (Szukalski 2023; Murkowski 2024), ale w gruncie rzeczy prawdopodobnie związany zarówno z zakończeniem urodzeń wśród rodziców należących do licznych roczników ostatniego wyżu demograficznego (od końca lat 70. do połowy lat 80. XX wieku), jak i ze zmianami stylu życia oraz aspiracji młodszych roczników – tzw. pokolenia Z. Również jednak pomiar urodzeń nie odzwierciedla rzeczywistej sytuacji w ujęciu przestrzennym, bo rejestracja urodzeń (w związku z przemieszczeniami rodziców) odbywa się częściowo poza obszarem faktycznego pobytu rodziców. Spadki liczby urodzeń w miejscowościach peryferyjnych są – głównie ze względu na małą liczbę młodych kobiet w wieku rozrodczym¹⁴ – realnie o wiele większe niż zmiany rejestrowane w innych/pozostałych obszarach. Mimo że problem ten nie był do tej pory przedmiotem systematycznych badań, to jednak niejednokrotnie na podstawie istniejących badań (studiów przypadków miejscowości) rejestrowano niekorzystne zmiany w liczbie urodzeń, wielokrotnie większe niż mierzone oficjalnie dla Polski i poszczególnych regionów. Niekiedy było to dwudziesto–trzydziestokrotne zmniejszenie liczby urodzeń¹⁵ w stosunku do okresu pierwszego wyżu demograficznego po II wojnie światowej. Co istotne, 5–6-krotne spadki liczby urodzeń rejestrowano również w miejscowościach charakteryzujących się rela-

¹⁴ Nie wynika to bowiem z mniejszej dzietności kobiet faktycznie zamieszkujących wsie i peryferie w stosunku do kobiet zamieszkujących duże miasta. Niemniej zjawisko nierejestrowanej migracji (młodych kobiet) z peryferii do miast może zafałszowywać liczbę urodzeń, jeśli liczba urodzeń będzie przeliczana na liczbę zameldowanych mieszkańców lub liczbę zameldowanych kobiet.

¹⁵ Sytuacja taka wystąpiła m.in. w Bierawie, Starym Grodkowie i Branicach w województwie opolskim. Warto podkreślić, że dwie ostatnie wsie nie były zamieszkane przez ludność śląską, dlatego spadku urodzeń nie można wiązać z wyjazdami do Niemiec osób pochodzenia niemieckiego.

tywnie dobrym rozwojem społeczno-gospodarczym i jakością życia ich mieszkańców¹⁶.

W sumie zatem dysponowano już pewną wiedzą i przypuszczeniami dotyczącymi rzeczywistej skali i struktury wyludnienia obszarów peryferyjnych (położonych poza aglomeracjami dużych miast regionalnych). W świetle badań realizowanych w szczególności w województwach opolskim i dolnośląskim (Jończy 2006, 2010, 2017; Jończy, Rokita-Poskart 2011; Jończy, Rokita-Poskart, Tanas 2013; Dolińska, Jończy, Śleszyński 2020, 2021; Jończy, Rokita-Poskart, Śleszyński 2024; Jończy, Romaniszyn 2025)¹⁷, zwłaszcza zaś na obszarach niezamieszkałych przez ludność śląską (i w związku z tym niespecyficznych), można było sądzić, że:

1. **Realnie na obszarach peryferyjnych występuje zjawisko depopulacji istotnie większej, niż rejestrują to oficjalne dane. Duża skala nierejestrowanego wyludnienia cechuje wsie oraz małe i średnie miasta (do wielkości małego ośrodka regionalnego).**

2. **Występuje wyraźna feminizacja odpływu ze wsi, zwłaszcza peryferyjnie położonych oraz zamieszkałych przez ludność niemającą silnych więzi regionalnych.**

3. **Głównym rodzajem odpływu migracyjnego z peryferii w ostatnich (przynajmniej piętnastu) latach są bezpowrotne migracje młodzieży „na studia”, będące w większości *de facto* migracjami definitywnymi.**

Niemniej jednak miarodajna wiedza na ten temat nie pochodziła z badań prowadzonych na terenie całego kraju. Badania w sposób usystematyzowany i jednolity prowadzono jedynie w Polsce południowo-zachodniej oraz – w zakresie wyjazdów młodzieży na studia – w województwie świętokrzyskim (Kiniorska, Brambert 2021). Ponadto wykonano w sposób niekompleksowy – w ramach prac dyplomowych pod kierunkiem Romualda Jończego – szereg badań w formie studiów przypadków wsi położonych na innych obszarach kraju. Wykonano również dziesiątki studiów dotyczących maturzystów oraz młodzieży studiującej. Mimo wynikających z tych prac mocnych poszlak należało się spodziewać, że sytuacja na obszarach np. Polski wschodniej może przedstawiać się nieco inaczej pod względem wyludnienia, m.in. w związku z występowaniem mniejszych wsi, rzadszą

¹⁶ Dotyczy to np. cechujących się wysokim poziomem życia miejscowości Krośnica i Borycz na Opolszczyźnie. Krośnica pod koniec lat 90. XX wieku kilkakrotnie wygrywała konkursy regionalne „Piękna wieś”, zajęła też drugie miejsce w edycji ogólnopolskiej tego konkursu. Również współcześnie wsie te cechują się dobrymi walorami infrastrukturalnymi i rozwojem przedsiębiorczości. Jednocześnie jednak w Krośnicy zarejestrowano pięciokrotny spadek liczby urodzeń w okresie od końca lat 50. do początku XXI wieku.

¹⁷ Oprócz tych dwóch województw przeprowadzono jeszcze kilkadziesiąt badań mikrospisowych w pojedynczych wsiach położonych w innych województwach, m.in. lubelskim, lubuskim, łódzkim, podkarpackim, śląskim, wielkopolskim, zachodniopomorskim.

siecią transportową oraz z prowadzeniem przez pewną część ludności niewielkich gospodarstw rolnych i prawdopodobnie nieco mniejszą przedsiębiorczością ludności.

Dysponując przedstawioną powyżej wiedzą i świadomością luk w jej zakresie, przystąpiono do prac w ramach projektu pt. „Wypracowanie rozwiązań służących przeciwdziałaniu migracji osób młodych z terenów dotkniętych depopulacją”¹⁸, którego realizacji podjęło się Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej we współpracy z Uniwersytetem Opolskim. Wobec luk w wiedzy i świadomości zjawiska nierejestrowanego wyludnienia postanowiono, że przewidziane badania wstępno-rozpoznawcze poświęci się poszerzeniu wiedzy w tym zakresie. Uznano to za istotne z przynajmniej trzech powodów.

Po pierwsze, **prowadzone wcześniej badania mikrospisowe**, zwłaszcza zaś te realizowane w ramach odrębnych projektów badawczych w województwach opolskim i dolnośląskim oraz w powiecie nyskim, **wskazywały na powszechne i bardzo duże przeszacowania liczby ludności wynikające z częstego niedopełniania obowiązku meldunkowego (wymeldowania)**, co w praktyce uniemożliwia używanie danych meldunkowych przy diagnozach. Po drugie, badania te wykazały różnice w skali tych rozbieżności (pomiędzy wsiami/obszarami). Po trzecie, przyjęto, że wykorzystać można w tym zakresie również wyniki ostatniego spisu powszechnego przeprowadzonego w 2021 roku, pod warunkiem że w analizie tej uwzględni się także wiedzę naukową dotyczącą migracji nierejestrowanych i/lub dokona się stosownych korekt lub przynajmniej zastrzeżeń¹⁹ (Jończy 2019). Stąd też uznano za celowe dualne podejście do tej kwestii: z jednej strony – przeanalizowanie danych statystyki publicznej, w tym zwłaszcza danych spisowych pod kątem możliwości diagnozy i szacunków wyludnienia i wyjazdów młodzieży, a z drugiej strony – rozpoznawcze przeprowadzenie wielopunktowego badania mikrospisowego na obszarze kraju w wybranych losowo wsiach peryferyjnych.

Oba te podejścia zastosowano. Rezultaty pierwszej z tych analiz zawiera opracowanie autorstwa Przemysława Śleszyńskiego (2025). W niniejszym opracowaniu zamieszczono wyniki drugiego z tych badań, którego wyniki zawiera też odpowiedni raport badawczy (Jończy, Boichuk 2025), który w dużej mierze został wykorzystany przy tworzeniu tej monografii.

¹⁸ Projekt pt. „Wypracowanie rozwiązań służących przeciwdziałaniu migracji osób młodych z terenów dotkniętych depopulacją”, współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Plus (EFS+) FERS.01.02-IP.06-001/24. Okres realizacji od 01.05.2024 r. do 31.12.2027 r.

¹⁹ Chodzi tu m.in. o kwestie, o których pisano w przypisie 12.

Ramowym celem tych badań było **rozpoznanie powszechności i skali nierejestrowanej emigracji i wyludnienia na podstawie analizy wybranych miejscowości w różnych częściach kraju**. Celem szczegółowym było **ustalenie skali rozbieżności między oficjalną a rzeczywistą liczbą mieszkańców wybranych miejscowości oraz ustalenie rzeczywistego zatrudnienia (czyli podstawowego źródła utrzymania, a jednocześnie powodu mobilności) ich mieszkańców w kraju i poza jego granicami**. Innymi słowy, badanie miało na celu:

1. **Ustalenie/ocenę powszechności (występowania) przeszacowań liczby ludności na obszarach peryferyjnych wynikłych z nierejestrowanej migracji.**

2. **Rozpoznanie skali i struktury (wiek, płeć mieszkańców) tych rozbieżności.**

3. **Dokonanie ustaleń dotyczących zatrudnienia ludności w kraju i za granicą z uwzględnieniem płci i wieku oraz udziałów i struktury osób pozostających bez pracy, co powinno sygnalizować problemy i preferencje ludności dotyczące zatrudnienia.** Uznano, że powiązanie zjawiska wyludnienia z problemami lokalnego zatrudnienia i migracji zarobkowej pozwoli lepiej zdiagnozować przyczyny wyjazdów. Wszelkie bowiem wcześniej prowadzone badania wskazywały, że główną przyczyną opuszczania peryferii jest niedostatek pracy. W przeszłości niedostatek ten miał charakter ogólny (bezrobocie globalne), natomiast współcześnie ma charakter strukturalny – wiąże się ze zbyt wysokim wykształceniem młodzieży niedopasowanym do struktury popytu na pracę na peryferiach (Jończy 2019; Jończy, Romaniszyn 2025).

4. **Wskazanie – łącznie z wynikami badań wcześniejszych (Jończy 2017; Dolińska, Jończy, Śleszyński 2021)²⁰ – cech wsi i zidentyfikowanie typów obszarów szczególnie narażonych na drenaż młodzieży, a także tych, w których zjawisko to jest słabsze.**

W badaniach zastosowano sprawdzoną metodykę mikrospisu etno-sondażowego, wielokrotnie wykorzystywaną w projektach naukowych i praktycznych finansowanych ze środków publicznych (Jończy 2003, 2006, 2008, 2010, 2017; Jończy, Rokita 2009; Jończy, Rokita-Poskart 2011; Jończy i in. 2021). Niniejsze badania są w pewnym sensie ich kontynuacją, lecz tym razem zostały zrealizowane w wariacie ogólnopolskim.

Praca, oprócz niniejszego wprowadzenia, składa się z trzech rozdziałów i aneksu. Pierwszy rozdział ma charakter metodyczny i prezentuje zasto-

²⁰ Wiedzę z tych badań wykorzystano w niniejszym raporcie.

sowaną metodę mikrospisu. Drugi rozdział zawiera analizę sytuacji ludnościowej i koncentruje się na nierejestrowanej migracji stałej i strukturze wyludnienia. W trzecim rozdziale przedstawiono wyniki analizy sytuacji w zakresie zatrudnienia w kraju i za granicą oraz pozostawania bez pracy. W kluczowych rozdziałach analitycznych (drugim i trzecim) zaprezentowano jedynie główne/najważniejsze wyniki, a wnioski wsparte wiedzą z badań wcześniejszych lub prowadzonych równolegle zawarto w podsumowaniu. Ponadto do pracy dołączono aneks, w którym zawarto niektóre dodatkowe zestawienia tabelaryczne uzyskanych wyników badań.

W opracowaniu, mając na względzie jego raportowo-praktyczny charakter oraz pożądaną łatwość lektury dla zróżnicowanego i częściowo niezwiązanego z nauką grona odbiorców, zrezygnowano z odniesienia się do kontekstu teoretycznego i starano się operować prostym i zrozumiałym językiem, przypominać niektóre ważniejsze kategoryzacje i wnioski oraz zamieszczać jasne zestawienia i wykresy. Najistotniejsze ustalenia i hipotezy zebrano w części wnioskowej, od której można zacząć lekturę, resztę tekstu traktując jako treści dowodowe. Część wniosków wynika z badań tu niezamieszczonych – w takim przypadku wprowadzono stosowne odsyłacze. Wątki niebezpośrednio związane z badaniami, które autorzy ze względu na ich znaczenie dla badanego problemu uznali za celowe poruszyć lub zasygnalizować, podobnie jak pewne uwagi terminologiczne i wątpliwości, znajdują się w przypisach dolnych.

Trzeba też dodać, że autorzy rozdzielili między sobą prace badawcze i redakcyjne związane z treścią publikacji. Romuald Jończy zorganizował i nadzorował badania terenowe, zaprojektował ich metodykę, przygotował część wstępną, metodyczną i wnioskową oraz dokonał interpretacji wyników. Natalia Boichuk dokonała zebrania, kontroli, uzupełnienia i integracji danych, opracowała zestawienia, uzupełniła i ujednoliciła zakres informacji pozyskiwanych z wykorzystaniem mikrospisów oraz pomogła w opisie i interpretacji materiału empirycznego.

W zakresie prac terenowych pomogły m.in. następujące osoby: Agnieszka Baron, Tomasz Binek, dr Gabriela Czapiewska, Maria Dąbek, Karolina Dudzińska-Gach, dr Dorota Dymek, Kinga Jendrzycka, dr Joanna Józwiak, Kornelia Kłoczko, Aleksandra Korban, Anna Kowalska, Katarzyna Kuhnert, Klaudia Kuśmierk, prof. dr hab. Renata Marks-Bielska, Daria Mielczarek, Alicja Musielak, Magdalena Nowak, Agata Parada, Kamil Parniak, Marta Porycka, Jakub Rybkowski, Alicja Szafirski, Patrycja Urbańska, Justyna Warszawska oraz Gabriela Wolińska. Dodatkowo badania terenowe wspierało wiedzą znacznie więcej osób służących informacjami w trakcie prowadzenia badań mikrospisowych.